

Sygn. akt III AUa 21/16

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 13 maja 2016 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Alicja Podlewska
Sędziowie:	SSA Aleksandra Urban (spr.) SSA Barbara Mazur
Protokolant:	sekr.sądowy Agnieszka Makowska

po rozpoznaniu w dniu 13 maja 2016 r. w Gdańsku

sprawy A. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o wydanie zaświadczenia

na skutek apelacji A. P.

od wyroku Sądu Okręgowego we Włocławku IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 13 października 2015 r., sygn. akt IV U 313/15

oddala apelację.

SSA Aleksandra Urban SSA Alicja Podlewska SSA Barbara Mazur

Sygn. akt III AUa 21/16

## UZASADNIENIE

A. P. wniosła odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. z dnia 20 marca 2015 r., którą pozwany odmówił jej wydania zaświadczenia o niezaleganiu w opłacaniu składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz FP i FGŚP.

W odpowiedzi na odwołanie pozwany wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 13 października 2015 r. Sąd Okręgowy we Włocławku IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie. Uzasadniając swoje stanowisko Sąd wskazał, że A. P. prowadziła pozarolniczą działalność gospodarczą od lat 90-tych XX w. do 1 listopada 2012 r. Księgowość prowadziło jej biuro rachunkowe. Od 2010 r.

A. P. nie dokonywała regularnie wpłat na ubezpieczenia społeczne. Nadto przedmiotowe wpłaty były dokonywane w niepełnej wysokości.

Najstarszą zaległością A. P. na FUS, FUZ i FPiGŚP był miesiąc maj 2011 r. Na zaległości za okres maj 2009 r., od stycznia 2011 r. do września 2011 r. na FUS, od stycznia 2011 r. do września 2011 r. na FUZ oraz lutego 2011 r. do września 2011 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydał w dniu 16 grudnia 2011 r. decyzję wraz ze szczegółowym zestawieniem należności.

Decyzją z dnia 29 stycznia 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych objął należności na dzień 29 stycznia 2013 r. za okres od października 2011 r. do listopada 2012 r.

W dniu 17 marca 2015 r. A. P. złożyła w ZUS Oddział w T. wniosek o wydanie zaświadczenia o niezaleganiu w opłacaniu składek, który zaskarżoną w niniejszym postępowaniu został załatwiony odmownie, albowiem na koncie wnioskodawczyni ujawniono kwoty zaległości na ubezpieczenia społeczne za okres od sierpnia 2011 r. do listopada 2011 r., od stycznia 2012 r. do lipca 2012 r. i wrzesień 2012 r. w wysokości 20.959,31 zł, z odsetkami za zwłokę, które na dzień 20 marca 2015 r. wyniosły 7.159,00 zł., - na ubezpieczenie zdrowotne za okres od czerwca 2011 r. do listopada 2011 r., od stycznia 2012 r. do czerwca 2012 r. i za wrzesień 2012 r. w wysokości 7.226,95 zł, z odsetkami za zwłokę, które na dzień 20 marca 2015 r. wyniosły 2.652,00 zł., - na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za miesiąc maj 2012 r. w wysokości 5,00 zł.

Przystępując do rozpoznania niniejszej sprawy, Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności zważył, iż przedmiotem rozstrzygnięcia nie była decyzja deklaratoryjna pozwanego, która określałaby stan zaległości składkowych skarżącego (wówczas w sporze o stan zaległości składkowych w postępowaniu sądowym niewątpliwie nie bez znaczenia byłoby ustalenie, czy skarżący kwestionujący taką decyzję, według stanu rzeczy z chwili zamknięcia rozprawy posiadał zaległości składkowe oraz ewentualnie, w jakiej wysokości - art. 316 kpc). A zatem, ze względu na przedmiot rozstrzygnięcia w tej sprawie nie miało znaczenia ustalenie, czy skarżąca na chwilę wyrokowania nie miała zaległości składkowych czy też miała w niższej wysokości aniżeli wskazana w decyzji. Takie ustalenie nie było nawet konieczne, gdyż przedmiot sprawy sądowej wyznaczał wniosek skarżącej o wydanie zaświadczenia o niezaleganiu w opłacaniu składek oraz decyzja pozwanego o odmowie wydania takiego zaświadczenia. Sprawa sądowa mogła zatem obejmować tylko przedmiot rozstrzygnięcia wynikający z żądania wydania określonego zaświadczenia oraz dotyczącej wskazanej kwestii decyzji pozwanego.

Zaświadczenie, a w omawianym przypadku jego odmowa, odnosi się jedynie do stanu faktycznego i prawnego, który pozwany może potwierdzić na podstawie posiadanych danych (dokumentów). Skoro na chwilę wydania decyzji (20 marca 2015 r.) A. P. posiadała zaległości w opłacaniu składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, to decyzja o odmowie wydania zaświadczenia o niezaleganiu w opłacaniu składek była prawidłowa. Indyferentnym prawnie jest kwota przedmiotowych zaległości, albowiem zawisła przed Sądem sprawa nie jest wynikiem decyzji pozwanego o stanie zaległości składkowych, lecz wynika z odmowy wydania zaświadczenia o niezaleganiu w opłaceniu składek. W postępowaniu sąd nie mógł rozstrzygnąć więc o innym przedmiocie i dlatego „stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy” (art. 316 § 1 k.p.c.) miał znaczenie tylko dla oceny, czy decyzja była prawidłowa na chwilę jej wydania, mając oczywiście na uwadze jej przedmiot.

Zaświadczenie jest przejawem wiedzy, nie zaś woli organu rentowego, innymi słowy, to, że pozwany odmówił decyzją wydania skarżącemu zaświadczenia o niezaleganiu w opłacaniu składek, oznacza tylko odmowę wydania takiego zaświadczenia ze względu na wiedzę wynikającą z posiadanych danych. W sprawie chodziło tylko o wydanie zaświadczenia, jako swoistej fotografii stanu faktycznego lub prawnego na daną chwilę (decyzji), a nie o rozstrzygnięcie, czy i jaki stan zaległości składkowych zachodził na chwilę orzekania w postępowaniu sądowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z 8 października 2009 r., II UK 52/09).

Niejako na marginesie należy podnieść, mając na uwadze powyższe rozważania, że Sąd oddalił wniosek odwołującej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości z uwagi na fakt, że teza dowodowa wskazuje, iż

przeprowadzenie dowodu byłoby nieprzydatne dla rozstrzygnięcia sprawy – znaczenie w sprawie ma bowiem sam fakt posiadania przez odwołującą zaległości na dzień wydania zaskarżonej decyzji, czego nie kwestionowała sama A. P., a nie ich wysokość.

Sąd zaznaczył, że decyzja pozwanego z dnia 29 stycznia 2013 r. nie odzwierciedlała stanu faktycznego zadłużenia odwołującej, a jedynie obejmowała należności za okres wskazany w tej decyzji i na dzień jej wydania. Ponadto nie była ona skarżona przez A. P., co implikuje prawomocność materialną jej sentencji i tym samym brak możliwości jej skutecznego kwestionowania. Skutkiem mocy wiążącej decyzji z dnia 29 stycznia 2013 r. jest to, że przesądzenie we wcześniejszej decyzji kwestii o charakterze prejudycjalnym oznacza, iż w procesie późniejszym kwestia ta nie może być już w ogóle badana, a w konsekwencji zachodzi ograniczenie dowodzenia faktów, objętych prejudycjalną decyzją.

Mając na uwadze powyższe, Sąd zważył, iż drogą procesową do rozliczenia konta ubezpieczeniowego i tym samym dokładnego wyliczenia zaległości A. P. nie jest odwołanie od zaskarżonej decyzji, lecz złożenie stosownego wniosku w tym przedmiocie, rozpatrywanego w odrębnym postępowaniu przez ZUS.

Z tych względów, uznając decyzję pozwanego z dnia 20 marca 2015 r. za trafną, Sąd Okręgowy, na mocy art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji wyroku.

Apelację od wyroku wywiodła wnioskodawczyni zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów postępowania w stopniu mającym istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów polegające na uznaniu, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, że A. P. zalega w opłacaniu składek na ubezpieczenia, podczas gdy z zebranego materiału dowodowego, uwzględniając doświadczenie życiowe, zasady prawidłowego rozumowania nie było możliwości bez oceny specjalisty z zakresu rachunkowości jednoznaczne stwierdzenie, że A. P. zalega w opłacaniu składek;
- art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez naruszenie zasady kontrydiktoryjności i uznanie za prawdziwe twierdzeń organu rentowego, mimo braku ich weryfikacji;
- art. 278 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku A. P. o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, podczas gdy w istniejącym stanie faktycznym wymagane były wiadomości specjalne i jedynie opinia specjalisty z zakresu rachunkowości mogła w sposób niebudzący wątpliwości ustalić, czy A. P. zalega w opłacaniu składek, a jeśli zalega to w jakiej kwocie;
- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak precyzyjnego wyjaśnienia podstawy faktycznej dokonanych ustaleń, albowiem organ rentowy nie udowodnił, że zaskarżona decyzja prawidłowo określa fakt występowania zaległości, a także brak wyjaśnienia, na jakiej podstawie Sąd uznał, iż na dzień wydania decyzji z 20 marca 2015 r. A. P. posiadała zaległości w opłacaniu składek, albowiem z posiadanych przez ZUS dokumentów, bez precyzyjnego wyliczenia przez biegłego nie było możliwości dokonania takich ustaleń przez Sąd;
- art. 2 § 3 i art. 177 § 1 pkt 3 k.p.c. oraz art 16 i 97 § 1 pkt 4 k.p.a. poprzez nieuwzględnienie w treści orzeczenia prawomocnej decyzji administracyjnej pozwanego z 29 stycznia 2013 r., wskazującej na zaległości A. P.;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

- art. 83 b ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, iż decyzja o odmowie wydania zaświadczenia o niezaleganiu w opłacaniu składek nie tworzy, nie uchyla i nie zmienia stosunków prawnych, podczas gdy każda decyzja administracyjna tworzy normy konkretne i indywidualne skierowane do jej adresata, ponadto daje możliwość odwołania się do Sądu i jej prawidłowej weryfikacji w toku postępowania sądowego, co w żaden sposób nie zostało dokonane przez Sąd.

Zarzucając powyższe skarżąca wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez wydanie zaświadczenia o niezaleganiu w opłacaniu składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenia zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych;
2. ewentualnie zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez wydanie decyzji o zaleganiu w opłacaniu składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenia zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w kwocie odpowiadającej aktualnemu zadłużeniu.
3. ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającej go decyzji organu rentowego i przekazanie sprawy bezpośrednio do rozpoznania organowi rentowemu;
4. zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według spisu kosztów przedłożonego na rozprawie, a w jego braku według norm przepisanych za obydwie instancje.

Uzasadniając swoje stanowisko wnioskodawczyni podniosła, że nie było możliwym dokonanie samodzielnej oceny przez Sąd stanu konta składkowego skarżącej, dlatego też wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości był jak najbardziej słuszny i powinien zostać przez Sąd uwzględniony. W niniejszej sprawie Sąd, wskazując iż skarżąca posiada zadłużenie oparł się jedynie na dokumentach znajdujących się w aktach organu rentowego, w szczególności na zaskarżonej decyzji z 20 marca 2015 r., nie dokonując w tym zakresie żadnych ustaleń i nie przeprowadzając żadnego postępowania. Sam organ rentowy nie przedstawił zresztą żadnych dowodów potwierdzających ustalenia zawarte w zaskarżonej decyzji, co stoi w sprzeczności z zasadą kontrydiktoryjności. Wbrew bowiem temu co zostało stwierdzone przez Sąd wnioskodawczyni kwestionowała dokonywany przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych sposób rozliczenia konta składkowego, nie była natomiast władna sama dokonać prawidłowego wyliczenia, gdyż do tego wymagana jest wiedza z zakresu rachunkowości.

Jednocześnie ubezpieczona podniosła, że przedstawione potwierdzenia dokonywanych wpłat jednoznacznie wskazywały, iż wnioskodawczyni nie posiada zadłużenia wskazanego w zaskarżonej decyzji. Stąd też niezrozumiałe jest uznanie przez Sąd za prawidłową decyzji z dnia 20 marca 2015 r., albowiem nie była ona prawomocna, a ponadto była przedmiotem toczącego się postępowania i powinna w jego toku zostać prawidłowo zweryfikowana.

Ostatnią decyzją, od której przysługiwało wnioskodawczyni prawo odwołania się do Sądu była decyzja z 29 stycznia 2013 r., której nie kwestionowała, albowiem uważała ją za słuszną. To właśnie na podstawie tej decyzji Sąd powinien orzec co do zasadności zgłoszonych roszczeń, albowiem była to ostatnia prawomocna decyzja wydana przez ZUS. Tym bardziej, iż Sąd uznał, że zaskarżona decyzja o zaleganiu w opłacaniu składek nie tworzy i nie kreuje prawa, a jedynie stanowi potwierdzenie zaistniałego stanu, przyjmując bez żadnej weryfikacji ustalenia pozwanego co oznacza, że samodzielnie uznał za nieważną decyzję z dnia 29 stycznia 2013 r. która zawierała inne okresy zaległości, niż zaskarżona decyzja.

Skarżąca podniosła również, że Sąd błędnie powołał się w uzasadnieniu rozstrzygnięcia na dokumenty organu rentowego, podczas gdy wnioskodawczyni przedstawiła potwierdzenia dokonywanych wpłat i kwestionowała ich prawidłowe rozliczenie przez organ rentowy, co jednak w żaden sposób nie zostało zweryfikowane przez Sąd.

Ze względów wskazanych powyżej, apelacja - zdaniem wnioskodawczyni - jest uzasadniona.

#### **Sąd Apelacyjny zażył, co następuje:**

Apelacja wnioskodawczyni nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem nie zawiera argumentów, które mogłyby prowadzić do podważenia przeprowadzonej przez Sąd I instancji oceny zgromadzonego w sprawie materiału

dowodowego, poczynionych przez ten Sąd ustaleń w zakresie okoliczności stanu faktycznego sprawy, czy też dokonanej subsumcji prawnej.

Sąd Apelacyjny zaakceptował w całości ustalenia faktyczne sądu pierwszej instancji, traktując je jak własne, nie widząc w związku z tym konieczności ich ponownego przytaczania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05 listopada 1998 r., sygn. I PKN 339/98, opubl. OSNAPiUS z 1999 r., z. 24, poz. 776).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, zaś w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 k.p.c., nie popełnił on też błędów w rozumowaniu w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej, albowiem prawidłowo zinterpretował i zastosował odpowiednie przepisy prawa.

Rozważając trafność podniesionych przez wnioskodawczynię zarzutów apelacyjnych w pierwszej kolejności wskazać należy, iż za całkowicie chybiony należy uznać zarzut, jakoby od decyzji pozwanego z dnia 20 marca 2015 r., odmawiającej ubezpieczonej wydania zaświadczenia o niezaleganiu w opłacaniu składeknie przysługiwało odwołanie, albowiem nie zostały nią dokonane żadne ustalenia faktyczne, które winny podlegać weryfikacji. Zdaniem skarżącej Sąd winien przede wszystkim przeanalizować zasadność wydania przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzji z dnia 29 stycznia 2013 r. i po zbadaniu jej prawidłowości zobowiązać pozwanego do wydania decyzji o niezaleganiu przez wnioskodawczynię w opłacaniu składek względnie do wydania decyzji określającej fakt istnienia zadłużenia z jednoczesnym wskazaniem jego wysokości.

Zdaniem instancji odwoławczej rozumowanie skarżącej jest obarczone błędem.

Jak wynika bowiem z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 10 czerwca 2015 r., wydanego w sprawie III AUa 53/15 (LEX nr 1761789), które Sąd meriti w całej rozciągłości podziela, postępowanie o wydanie zaświadczenia o niezaleganiu w opłacaniu składek na podstawie art. 83b ustawy systemowej w zw. z art. 217 k.p.a., mimo, że toczy się przed sądem powszechnym, nie jest postępowaniem merytorycznym, Zgodnie z art. 217 § 1-3 k.p.a. „organ administracji publicznej wydaje zaświadczenie na żądanie osoby ubiegającej się o zaświadczenie.

Zaświadczenie wydaje się, jeżeli:

1. urzędowego potwierdzenia określonych faktów lub stanu prawnego wymaga przepis prawa,
2. osoba ubiega się o zaświadczenie ze względu na swój interes prawny w urzędowym potwierdzeniu określonych faktów lub stanu prawnego.

Zaświadczenie powinno być wydane bez zbędnej zwłoki, nie później jednak niż w terminie siedmiu dni”.

Zaświadczenie stanowi przejaw wiedzy organu rentowego i nie może być traktowane jako jego oświadczenie woli, co nadawałoby decyzji charakter władczy czy merytoryczny. Zaświadczenie stwierdza zaległość bądź jej brak na dzień wydania decyzji i tylko stan na ten dzień ma dla sądu znaczenie. Na ten tylko dzień podlega także ocenie sądu.

Jak wyjaśniał Sąd Apelacyjny w powołanym wyroku z dnia 10 czerwca 2015 r., również Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 8 października 2009 r. (sygn. II UK 52/09, M.P.Pr. z 2010 r. Nr 6, poz. 320-321) stwierdził wprost, że „zaświadczenie nie rozstrzyga żadnej kwestii (sprawy) co do jej istoty. Nie tworzy, nie uchyla i nie zmienia istniejących stosunków prawnych. Postępowanie o wydanie zaświadczenia nie stanowi rozstrzygnięcia sprawy, nie poprzedza go żadne postępowanie, co najwyżej postępowanie wyjaśniające. Równoległe z nim może toczyć się postępowanie w sprawie sensu stricto. W ogóle gdy problematyka, której dotyczy żądanie strony jest sporna, to wydanie zaświadczenia zgodnie z żądaniem nie jest możliwe. Tam gdzie jest spór co do prawa, tam nie powinno być w tym zakresie wydane zaświadczenie, gdyż ma ono jedynie potwierdzać stan rzeczy na podstawie posiadanych przez organ rentowy danych (art. 218 § 1 w związku z art. 217 § 2 pkt 2 k.p.a.). Zaświadczenie o niezaleganiu w opłacaniu składek nie jest decyzją, natomiast odmowa wydania takiego zaświadczenia przez pozwanego nie może być postanowieniem lecz tylko decyzją

(art. 83b ust. 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 219 k.p.a.). (...) W sprawie chodziło tylko o wydanie zaświadczenia jako swoistej fotografii stanu faktycznego lub prawnego na daną chwilę (decyzji), a nie o rozstrzygnięcie czy i jaki stan zaległości składkowych zachodził na chwilę orzekania w postępowaniu sądowym”.

Mając na uwadze powyższe rozważania, zaznaczyć trzeba, że sprawa sądowa, tocząca się na skutek odwołania wnioskodawczyni od decyzji pozwanego z dnia 20 marca 2015 r. nie wynika z decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o stanie zaległości składkowych lecz jedynie z odmowy wydania zaświadczenia o niezaleganiu w opłacaniu składek. W postępowaniu Sąd nie mógł zatem rozstrzygnąć o innym przedmiocie – np. o wskazywanym przez skarżącą w apelacji stanie jej zadłużenia. Dla rozpoznania niniejszej sprawy miał znaczenia wyłącznie stan rzeczy istniejący z chwili zamknięcia rozprawy (art. 316 § 1 k.p.c.) i to on był kluczowy dla oceny czy decyzja była prawidłowa na chwilę jej wydania.

Przekładając powołane orzeczenia, a w szczególności zawarte w nich poglądy na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, iż trafnym było ustalenie Sądu I instancji, z którego wynika, że skoro wnioskodawczyni na datę wydania decyzji z dnia 20 marca 2015 r. posiadała zadłużenie w opłacaniu składek, co wielokrotnie podnosiła zarówno w odwołaniu od decyzji, jak i w pismach procesowych składanych w toku postępowania, to wydanie przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzji o odmowie wydania jej zaświadczenia o niezaleganiu w opłacaniu składek było jak najbardziej prawidłowe. W kontekście powyższego, bezprzedmiotowe byłoby badanie przez Sąd wysokości owego zadłużenia, albowiem wskazana kwestia pozostawał bez wpływu na ocenę prawidłowości zaskarżonej decyzji. Oczywistym bowiem było, że na dzień wystąpienia przez ubezpieczoną z wnioskiem o wydanie zaświadczenia o niezaleganiu w opłacaniu składek – która to treść determinowała zakres badania sprawy zarówno przez pozwanego, jak i Sąd I instancji oraz Sąd Odwoławczy – A. P. posiadała zadłużenie w opłacaniu składek, stąd nie było możliwym wydanie decyzji o odmiennej treści, aniżeli decyzja z dnia 20 marca 2015 r. ZUS nie był uprawniony do wydania decyzji wskazującej wysokość posiadanego przez skarżącą zadłużenia - czego wnioskodawczyni domagała się w toku postępowania sądowego - albowiem takie żądanie nie zostało wskazane w złożonym przez nią wniosku – badanie przez pozwanego wysokości zadłużenia skarżącej stanowiłoby wykroczenie poza zakres rozpoznania sprawy określony złożonym przez nią wnioskiem. Powyższe nie było również możliwe w toku postępowania sądowego, albowiem stosownie do treści art. 321 § 1 k.p.c. sąd nie może wyrokować, co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Związanie sądu przy wyrokowaniu żądaniem jest wyrazem obowiązywania w postępowaniu cywilnym zasady dyspozytywności, zgodnie z którą to powód decyduje nie tylko o wszczęciu postępowania, ale także o zakresie rozstrzygnięcia sprawy. Niedopuszczalność wyrokowania, co do przedmiotu nieobjętego żądaniem - a wnioskodawczyni nie żądała w toku postępowania administracyjnego określenia przez pozwanego wysokości posiadanego przez zadłużenia - oznacza niemożność objęcia rozstrzygnięciem innych żądań niż przedstawione przez powoda – a to w analizowanej sprawie sprowadzało się do wydania przez pozwanego decyzji o niezaleganiu przez skarżącą w opłacaniu składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne. Rola sądu w procesie cywilnym sprowadza się zatem wyłącznie do oceny zasadności zgłoszonych przez powoda żądań, w konsekwencji czego nawet, gdyby sąd oddalając sformułowane przez powoda żądania uznał, że powód z przytoczonych w pozwie okoliczności mających uzasadniać jego wystąpienie na drogę sądową mógłby skutecznie dochodzić innych niż niezasadnie zgłoszone żądań to nie może w związku z uregulowaniem wynikającym z ww. przepisu uwzględniać tych innych, a nie zgłoszonych żądań (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 23 stycznia 2014 r., LEX nr 1439040). Niedopuszczalność wyrokowania co do przedmiotu nieobjętego żądaniem oznacza niemożność objęcia rozstrzygnięciem innych żądań niż przedstawione przez powoda (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 24 czerwca 2014 r., I ACa 155/14, LEX nr 1498954), albowiem przewidziane w art. 321 k.p.c. związanie sądu żądaniem, ma charakter bezwzględny i oznacza przywrócenie należytej rangi zasadzie dyspozycyjności (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 11 kwietnia 2014 r., I ACa 1574/13, LEX nr 1459096). Przypomnieć należy, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych zakres i przedmiot rozpoznania sądowego wyznacza przedmiot decyzji organu rentowego i żądanie zgłoszone w odwołaniu wniesionym do sądu (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2011 r., II UZ 1/11 LEX nr 844747; z dnia 13 maja 1999 r., II UZ 52/99 OSNP 2000/15/601; z dnia 18 marca 2008 r., II UZ 4/08 OSNP

2009/11-12/163 i inne). Specyfiką tego postępowania jest ocena legalności decyzji organu rentowego według stanu rzeczy istniejącego w chwili jej wydania, a ten – co wynika również z odwołania wnioskodawczyni – był bezsporny.

Jeśli zatem, na chwilę wydania decyzji (20 marca 2015 r.) skarżąca miała zaległości składkowe, to decyzja o odmowie wydania zaświadczenia o niezaleganiu w opłacaniu składek była prawidłowa, co znalazło wyraz w zaskarżonym przez wnioskodawczynię orzeczeniu Sądu Okręgowego.

Mając na uwadze powyższe, podzielając stanowisko Sąd I instancji i uznając apelację ubezpieczonej za bezprzedmiotową, Sąd Apelacyjny, na mocy art. 385 k.p.c., orzekł, jak w sentencji.

SSA Aleksandra Urban SSA Alicja Podlewska SSA Barbara Mazur